

Sygn. akt I CZ 109/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)  
SSN Marta Romańska (sprawozdawca)  
SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa A. G.  
przeciwko A. S.  
o zachowek,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 15 stycznia 2016 r.,  
zażalenia powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego  
z dnia 30 kwietnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie, pozostawiając rozstrzygnięcie  
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu  
kończącym postępowanie w sprawie.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji pozwanego A. S. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 18 listopada 2013 r. w sprawie z powództwa A. G. o zachowek, uchylił ten wyrok w punkcie pierwszym, w którym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego A. S. na rzecz powoda A. G. kwotę 288.763,24 zł z ustawowymi odsetkami od 23 listopada 2010 r. do dnia zapłaty, oraz trzecim i czwartym, w których Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania, i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny powołał art. 386 § 4 k.p.c., a w uzasadnieniu stwierdził, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem nie dokonał pełnych ustaleń co do składu oraz wartości spadku i darowizny decydujących o wysokości należnego powodowi zachowku, jak również pominął istotne składniki majątku podlegające uwzględnieniu przy tych rozliczeniach, przyjął dowolne wartości innych takich składników, gdyż nie skorzystał z wiadomości specjalnych, jakie mają biegli sądowi.

W zażaleniu na orzeczenie Sądu Apelacyjnego z 30 kwietnia 2015 r. powód zarzucił, że zapadło ono z naruszeniem art. 386 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie oraz z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. przez jego zastosowanie.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed tym sądem i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji (art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup>

k.p.c.) ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Ten środek odwoławczy, przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem i nie służy ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Sąd Najwyższy przy jego rozpoznawaniu nie bada istoty sprawy, a mianowicie tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy okoliczności powołane przez sąd odwoławczy jako przyczyny wydania orzeczenia kasatoryjnego są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiały jego wydanie, zamiast - co powinno być regułą - orzeczenia reformatoryjnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, nie publ.; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, nie publ.; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

2. Z akt niniejszej sprawy wynika, że powód wystąpił o zasądzenie na jego rzecz kwoty, o której twierdził, że jest należnym mu od pozwanego zachowkiem po matce. Powód wskazał na majątek spadkowy pozostawiony przez matkę, od wartości którego obliczył wysokość dochodzonego roszczenia. Strony wdały się w spór co do składu i wartości spadku pozostawionego przez matkę powoda oraz co do faktu dokonania i wysokości darowizn podlegających rozliczeniu między nimi w tym postępowaniu. Nie ma wątpliwości, że Sąd Okręgowy prawidłowo zidentyfikował charakter i przedmiot roszczenia dochodzonego przez powoda. Czynności podjęte przez ten Sąd w postępowaniu dowodowym zmierzały do wyjaśnienia okoliczności spornych pomiędzy stronami, a mających doniosłość dla wysokości roszczenia powoda w świetle przepisów prawa materialnego, z których powód je wywodził.

Z uzasadnienia kasacyjnego wyroku Sądu Apelacyjnego nie wynika, żeby Sąd ten miał jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, jaki był przedmiot postępowania w sprawie, w której zapadł zaskarżony apelacją wyrok. Sąd ten zakwestionował natomiast szereg ustaleń Sądu Okręgowego poczynionych na podstawie zebranego już materiału dowodowego, wypowiedział się o tym, jakie okoliczności na podstawie tego materiału powinny być ustalone oraz sformułował szczegółowe wskazania co do dalszego postępowania. Wskazania te wiązałyby w granicach wyznaczonych przez art. 886 § 6 k.p.c. zarówno Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy, jaki Sąd Apelacyjny, a to znacząco osłabia zarzuty pozwanego podniesione w odpowiedzi na zażalenie, że uzupełnienie postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji prowadziłyby do ograniczenia zasady instancyjności.

W związku z treścią art. 3 k.p.c. trzeba odnotować, że orzeczenie kasatoryjne w sprawie zapadło zgodnie z wnioskiem kwestionującego je obecnie powoda. Na rozprawie apelacyjnej, po odebraniu wyjaśnień od biegłego, powód zgłosił bowiem dalsze wnioski dowodowe i zarazem zastrzeżenia do protokołu rozprawy, iż przeprowadzenie dowodów przez Sąd drugiej instancji będzie wiązało się z naruszeniem jego prawa do rozpoznania sprawy w dwóch instancjach. Z powołaniem się na powyższe okoliczności powód wniósł o wydanie orzeczenia kasacyjnego, a pozwany przychylił się do tego wniosku. Wnioskami tymi Sąd

Apelacyjny nie był jednak związany.

W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz przedmiotu i treści rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Okręgowy, nie sposób jest uznać, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy albo że wydanie w niej wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Skoro Sąd Apelacyjny miał dość materiału dowodowego do skorygowania niektórych ustaleń i wskazania na te okoliczności faktyczne, o których wiedza musi być uzupełniona, to nie ma przeszkód, by we własnym zakresie usunął braki w postępowaniu dowodowym, i stosownie do wyniku podjętych przez siebie czynności wydał rozstrzygnięcie w sprawie.

Skoro trafne okazały się zarzuty zażalenia, to - na podstawie art. 394<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394<sup>1</sup> § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398<sup>21</sup> k.p.c. - Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

eb